

POSTANOWIENIE

Dnia 12 stycznia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Gudowska

w sprawie z wniosku D. [...] Spółki z o.o. z siedzibą w G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w G.
z udziałem zainteresowanych: A. J., W. K., L. R. oraz P. T.
o ubezpieczenie społeczne,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 12 stycznia 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 19 listopada 2014 r., sygn. akt III AUa [...]

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 listopada 2012 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację D. [...], spółki z o.o. z siedzibą w G. od wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 16 października 2013 r., którym oddalono jej odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w G. stwierdzających podleganie obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu przez zainteresowanych P. T., L. R., A. J. i W. K., z którymi zostały zawarte umowy o dzieło. Na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 w związku z art. 13 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r. poz. 121 ze zm.), treść i wykonanie zawartej umowy Sąd zakwalifikował jako umowy o wykonywanie usług. Według ustaleń faktycznych, umowy były zawierane „na wykonanie oszalowania”, lecz nie prowadziło ono do

stworzenia konkretnego rezultatu, a sprowadzało się do powielania powtarzających się czynności tego samego rodzaju polegających na starannym świadczeniu usługi będącej etapem procesu budowlanego. Wykonawcy szalunków pracowali na terenie budowy w ściśle określonych godzinach pracy, stosowali się do wskazówek i byli nadzorowani. Nie ponosili jakiejkolwiek odpowiedzialności za niewykonanie dzieła. W ocenie Sądu wiele powtarzalnych czynności, zwłaszcza składających się na zorganizowany cykl produkcyjny, nawet gdy prowadzi do wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło. Przedmiotem umowy o dzieło nie może być bowiem osiąganie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów, a tego rodzaju czynności są charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług. Zwrócił także uwagę na to, że spółka dopuszczała możliwość zawarcia z zainteresowanymi umów zlecenia, lecz to oni nalegali na zawarcie umów o dzieło, gdyż to dawało im wyższe wynagrodzenie, przy czym rozbiórka wcześniej zbudowanych szalunków wykonywana była przez zainteresowanych na podstawie umowy zlecenia (świadczenia usług). W obu wypadkach zainteresowani wykonywali niemal te same czynności.

Skarga kasacyjna D. [...] została wywiedziona na podstawie naruszenia prawa materialnego, art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, iż zainteresowani podlegali obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako zleceniobiorcy; art. 65 § 1 i 2 k.c. przez błędną wykładnię zamiaru stron umowy o dzieło oraz art. 627 k.c. przez błędną wykładnię i niezastosowanie.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania uzasadniono występowaniem w sprawie wielu zagadnień prawnych, tj. „czy może być uznana za przyjmującego zamówienie – a w konsekwencji czy można mówić o skutecznym zawarciu umowy o dzieło – osoba, która w dziele wykonywanym zbiorowo, w wyniku podziału obowiązków z innymi osobami, wykonuje jedynie jego niemającą samodzielnego znaczenia część lub która wykonuje czynności (prace), które choć nie prowadzą bezpośrednio do powstania dzieła, to są niezbędne do jego powstania, tj. pozostają w adekwatnym związku przyczynowo - skutkowym?”. Jeżeli tak, to „czy i ewentualnie jakie znaczenie ma okoliczność, czy osoba taka brała

udział w wykonaniu dzieła przez cały czas jego powstawania, czy jej udział był ograniczony do określonego okresu, krótszego niż czas powstawania dzieła?” oraz, „czy przyjmowana w doktrynie prawa cywilnego ‘samoistność rezultatu’ jako konstytutywna cecha dzieła wyklucza *a priori* instrumentalne traktowanie tego dzieła np. jedynie jako elementu dużo bardziej złożonego procesu a po wykorzystaniu takiego dzieła – jego zniszczenie (zniweczenie osiągniętego rezultatu)?”, „czy pozbawia przedmiot umowy o dzieło przymiotu dzieła: a). powtarzalność czynności niezbędnych do wykonania dzieła i wykonanie w ten sposób wielu dzieł? b). możliwość usuwania na bieżąco usterek dzieła, przed jego odbiorem a następnie, czy brak możliwości skorzystania z uprawnień wynikających z rękojmi w pewien czas po dokonaniu odbioru dzieła wobec zniweczenia dzieła (rozbiórka szalunku) oznacza, że nie istniała możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad? c). niemożność przypisania konkretnemu wykonawcy dzieła wykonywanego zbiorowo odpowiedzialności za usterki i czy w takim przypadku wykonawcy ponoszą względem zamawiającego odpowiedzialność solidarną, ewentualnie *in solidum*?”, „czy dokonując kwalifikacji prawnej umów cywilnoprawnych związanych z wykonaniem prac budowlanych i ich wykładni w kontekście okoliczności, w jakich oświadczenia woli zostały złożone i w kontekście zamiaru i celu stron, sąd powszechny ma obowiązek uwzględnienia regulacji odnoszących się do przepisów prawa budowlanego?”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, jeżeli zachodzi nieważność postępowania albo gdy skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Jako przyczynę mającą uzasadnić przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, skarżąca się spółka wskazała występowanie w sprawie licznych zagadnień prawnych, które oceniła jako istotne. W orzecznictwie Sąd Najwyższego wielokrotnie wskazano, że istotne zagadnienie prawne, o którym mowa w art. 398⁹

§ 1 pkt 1 k.p.c., powinno być sformułowane z uwzględnieniem okoliczności mieszczących się w stanie faktycznym sprawy, wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. postanowienie SN z 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109). Ma być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny, tak aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (postanowienia SN: z 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179), a przede wszystkim powinno dotyczyć kwestii prawnych budzących rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości. „Istotność” zagadnienia prawnego konkretyzuje się w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa i praktyki sądowej. Twierdzenie o występowaniu takiego zagadnienia jest ponadto uzasadnione tylko wtedy, gdy nie było ono rozstrzygane przez Sąd Najwyższy lub gdy istnieją rozbieżne poglądy wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (postanowienia SN z 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467; z 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Skarżący nie wykazał zaistnienia przesłanki, na której oparł wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej. Analiza uzasadnienia wskazanej przyczyny kasacyjnej prowadzi do oceny, że rozstrzygnięcie sformułowanego zagadnienia prawnego nie ma znaczenia dla wyniku sprawy, gdyż na etapie postępowania kasacyjnego ustalenia sądów *meriti* są wiążące.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).